

O.S.T.R. & Hades, Stary Nowy Jork (feat. Jordan

Chodzę w xxl, słucham Wu-Tang Clan
Killah Priest, Boot Camp Clik, Boom ba yay
HAD, Hades moje imię, żaden nick internet
To nie piąty element, nie jedz tyle LSD
Weź, złote lata to nie 2005'
Powiedz gdzie wtedy był Drake, J.Cole, Lil' Wayne
S.o.s., mayday, pomóż sobie, na mnie trzeba wiesz
Starych drzew nie podlewa się
To tylko epitet, na czapce 'N.Y.' wiesz
Urywamy łeb, pamiętacie co to B-boy stance?
Taa, graliście w Breakdance na PSP
Liczysz na śpiewany refren? Nie
VNM to X-man to expert pod bębniem od SP
1200, robi się niebezpiecznie na mieście
Miękkie zdanie, psa jebanie w chorą gębę
Nie dla mnie lane kluchy, mój makaron jest al dente
Rap chłopcy noszą się coraz wężej
Cekiny, spodnie w zebkę, włóż sukienkę
I pokaż pępek, rekiny są mięsożerne
Kabel od mojego majka przyda się na pętle
Winył tnie żyły dawaj rękę
Wolę widzieć MC nieżywych
Niż patrzeć na epidemię
Nie dzwoń po psy, dzwoń po karetkę
Mówisz, że jestem zły - witam w piekle
My mamy pierwszorzędny styl
Wywodzę się z tych, co mają koronę w herbie HI FI
Tabasko to niebo w gębie
Jakbyś miał w bletce haszysz i dodał Amnezję

Nowy Jork, Stary Jork, boombop to mój dom
Daj mi życie, daj mi beat, daj mi mikrofon
Robimy hardcore jak Al Capone, jak King Kong
Zróbcie hałas jak jesteście stąd- całe miasto
Hip-Hop Hip-Hop Hip-Hop /xx

Chodzę w XXL, słucham Tribe Colled Quest
Black Moon, Kool G Rap, NAS Represent
Mów mi O.S.T.R. żaden nick internet
Intelekt wasz to pierwszy do chuja pretendent
Pretensje, nie mam żadnych, bez zahamowań dźwięk
Chodź przy was to by Darwin ewoluował wstecz
Sekwencje z mojej jazdy, zaciśnięta pięść
Przekleństwem wyobraźni, osiedla, ich gniew
Efekt precyzyjnych cięć, gilotyna
Skazani na rzeź, Clint Eastwood Gorillaz
Nie ma __ grzech za grzech
Wiem co powiedzą o nas
Taki fart musisz znać język swojego wroga
Dobrze wychowany cham, a nie cham z dobrego domu
Nie masz jaj załóż stanik, maluj twarz, stań na rogu
Nie jesteś władcą świata, ale synem władcy
Nie mam szacunku do kurew, typów co psują nastrój
ŁDZ, WWA, jaka leszcze bariera
Mamy pięści z żelaza, a nie serce z kamienia
Brudny rap, gangrena, tylko ziomek, bez kina
W końcu frajerów osiągnie w życiu kodeks Bushido
Boombop heroiną i masz prawdy diler
Ręce zajmują się modą ich rap Justin Bieber
Nie trybię, mam wiadomość, kop na pysk, jedno słowo
Gamoni dzwoń na psy, chuj ci w ryj wraz z załogą

Nowy Jork, Stary Jork, boombop to mój dom
Daj mi życie, daj mi beat, daj mi mikrofon

Robimy hardcore jak Al Capone, jak King Kong
Zróbcie hałas jak jesteście stąd- całe miasto
Hip-Hop Hip-Hop Hip-Hop /xx